

RCL.DPiO.5604-98/14

ANALIZA

WYROKU TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

Z DNIA 30 WRZEŚNIA 2014 R. SYGN. AKT SK 22/13

I. INFORMACJE O ORZECZENIU:

1. **Metryka orzeczenia:**

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2014 r., sygn. akt SK 22/13. Sentencja orzeczenia została ogłoszona w dniu 10 października 2014 r. w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej pod poz. 1375.

2. **Sentencja orzeczenia:**

Art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.) w **zakresie**, w jakim nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących umorzenia postępowania przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 ustawy – Kodeks postępowania karnego, **jest niezgodny** z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

3. **Utrata mocy obowiązującej niekonstytucyjnej regulacji:**

Z racji sposobu ukształtowania sentencji wyroku przepis z art. 339 § 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, zwanej dalej „k.p.k.”, nie utracił mocy obowiązującej z dniem ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw. Niemniej jednak, treść normatywna wywiedziona z tego przepisu w związku z art. 54 § 1 k.p.k., w zakresie wskazanym w sentencji, z dniem 10 października 2014 r. utraciła domniemanie konstytucyjności.

4. **Stan prawny (na gruncie którego wydano orzeczenie):**

Założeniem przepisów k.p.k. jest takie ukształtowanie procedury karnej, aby m.in. uwzględniała ona prawnie chronione interesy pokrzywdzonego (art. 2 § 1 pkt 3), czyli każdego podmiotu, którego dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone

przez przestępstwo (art. 49 § 1). Powyższe założenie realizują przewidziane przez k.p.k. rozwiązania gwarantujące pokrzywdzonemu szereg uprawnień procesowych w ramach prowadzonego postępowania karnego, w tym prawa przysługujące mu jako stronie tego postępowania, a zatem uczestnikowi mającemu realny wpływ zarówno na jego przebieg, jak również rozstrzygnięcie.

Status pokrzywdzonego, jako strony postępowania karnego, uzależniony jest od fazy w jakiej postępowanie to aktualnie się znajduje, a także od decyzji samego pokrzywdzonego. Zgodnie bowiem z art. 299 k.p.k. w postępowaniu przygotowawczym pokrzywdzony ma z samej tylko racji pokrzywdzenia status strony tego postępowania. Odmienne natomiast ukształtowana jest pozycja pokrzywdzonego w postępowaniu przed sądem, ponieważ przekształcenie postępowania przygotowawczego w postępowanie sądowe nie pociąga za sobą automatycznego przeniesienia statusu pokrzywdzonego jako strony postępowania. W drugim ze wskazanych postępowań możliwość wstąpienia w pozycję strony uzależniona jest przede wszystkim od woli pokrzywdzonego, a konkretnie od wcielenia się w jedną z przewidzianych dla niego przez k.p.k. ról procesowych. W postępowaniu jurysdykcyjnym pokrzywdzony uzyskuje bowiem status strony, jeśli decyduje się na występowanie w nim w charakterze: oskarżyciela prywatnego (art. 59- 61), powoda cywilnego (art. 62-70), czy oskarżyciela posiłkowego (art. 53-58).

Niezależnie od powyższego przepisy k.p.k. dają pokrzywdzonemu również możliwość działania w postępowaniu przed sądem bez wchodzenia w rolę strony tego postępowania. Dotyczy to przede wszystkim udziału pokrzywdzonego w posiedzeniu sądu przed rozprawą w przedmiocie m.in. warunkowego umorzenia (art. 341 § 1), czy skazania oskarżonego bez rozprawy (art. 343 § 5). Natomiast z uwagi na jednoznaczne brzmienie art. 339 § 5 k.p.k. w innych posiedzeniach wyznaczonych przed rozprawą, pokrzywdzony może uczestniczyć jedynie po uzyskaniu statusu strony postępowania, a więc po wejściu w rolę np. oskarżyciela posiłkowego.

Celem instytucji oskarżyciela posiłkowego jest przyznanie pokrzywdzonemu określonych uprawnień oskarżycielskich w sprawach ściganych z oskarżenia publicznego. W myśl art. 53 k.p.k. w sprawach o przestępstwa publicznoskargowe pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego. Przystąpienie do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego wymaga złożenia przez pokrzywdzonego, do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, oświadczenia, że będzie działał w takim właśnie charakterze (art. 54 § 1). Przy czym przywołany art. 54 § 1 k.p.k. dotyczy

oskarżyciela posiłkowego działającego jako oskarżyciel uboczny, bowiem oskarżycielem posiłkowym subsydiarnym staje się pokrzywdzony, który wnosi własny akt oskarżenia albo przyłącza się do postępowania zainicjowanego przez innego pokrzywdzonego (art. 55).

Zatem samo oświadczenie pokrzywdzonego o woli występowania w postępowaniu sądowym w charakterze oskarżyciela posiłkowego jest wystarczające do wstąpienia w tę rolę procesową. Przepisy k.p.k. nie wymagają dla tego oświadczenia szczególnej formy, przewidując, że podlega ono jedynie kontroli formalnej sądu, który bada czy zostało złożone przez uprawnioną osobę i w przewidzianym terminie (art. 56 § 2).

Zapewnieniu pokrzywdzonemu realnej możliwości podjęcia decyzji o wstąpieniu do postępowania w roli oskarżyciela posiłkowego, odpowiadają obowiązki informacyjne ciążyące na oskarżycielu publicznym. Jest on bowiem zobowiązany, po pierwsze, zawiadomić pokrzywdzonego o przesłaniu do sądu aktu oskarżenia oraz, po drugie, pouczyć m.in. o prawie złożenia oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego (art. 334 § 2).

Zgodnie z art. 384 § 2 k.p.k., w postępowaniu sądowym pokrzywdzony, jeżeli stawi się na rozprawie, ma prawo wziąć w niej udział i pozostać na sali, choćby miał składać zeznania jako świadek. Przy czym należy podkreślić, że pokrzywdzony jest zawiadamiany o terminie rozprawy, nawet jeżeli nie złożył wcześniej stosownego oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a zatem nie jest stroną postępowania. Zgodnie z poglądem prezentowanym w doktrynie pokrzywdzony tylko z racji pokrzywdzenia ma prawo wziąć udział w rozprawie, jeśli tylko się stawi (tak m.in. L. Paprzycki, [w:] J. Grajewski, L. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Tom I, Warszawa 2013, s. 1099).

Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 26 stycznia 2007 r., sygn. akt I KZP 33/06, w którym przyjął jednoznacznie, że: „pokrzywdzony powinien być zawiadomiony o terminie rozprawy głównej także wtedy, gdy nie jest stroną w postępowaniu karnym. Na rozprawie będzie mógł on wstąpić w rolę strony albo uczestniczyć w niej nie będąc stroną. Interesów pokrzywdzonego nie zabezpiecza samo zawiadomienie go przez prokuratora o przesłaniu aktu oskarżenia do sądu, wraz z pouczeniem o przysługujących mu uprawnieniach (...). Skorzystanie z tych uprawnień nie byłoby możliwe, gdyby sąd rozpoczął rozprawę bez powiadomienia pokrzywdzonego o jej terminie” (OSNKW nr 2/2007, poz. 11).

Zgodnie z art. 343 § 5 zdanie pierwsze k.p.k., pokrzywdzony ma wprost przyznane prawo do wzięcia udziału w posiedzeniu sądu (przed rozprawą) dotyczącym wniosku prokuratora o skazanie oskarżonego bez przeprowadzenia rozprawy. Dzięki temu jest on

zawiadamiany przez sąd o terminie takiego posiedzenia, a zdanie drugie cytowanego przepisu dodatkowo przewiduje, że najpóźniej na tym posiedzeniu pokrzywdzony może złożyć oświadczenie o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Pokrzywdzony jest również zawiadamiany przez sąd o terminie posiedzenia wyznaczonego przed rozprawą w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania, bowiem przepis art. 341 § 1 k.p.k. przewiduje prawo pokrzywdzonego do wzięcia udziału w tym posiedzeniu. Również na tym posiedzeniu pokrzywdzony może oświadczyć, iż pragnie działać w toczącym się postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Inaczej, niż w określonych wyżej przypadkach, przedstawia się natomiast kwestia udziału pokrzywdzonego w posiedzeniach sądowych wyznaczonych przed rozprawą, które mają za przedmiot umorzenie postępowania ze względu na przeszkody procesowe, czy też oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia. Mowa tu o przypadkach, gdy prezes sądu kieruje sprawę na posiedzenie, z uwagi na istniejącą potrzebę innego rozstrzygnięcia przekraczającego jego uprawnienia, czyli umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2-11 k.p.k. (art. 339 § 3 pkt 1) oraz umorzenia postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia (art. 339 § 3 pkt 2). Treść art. 339 § 5 k.p.k. daje bowiem prawo do wzięcia udziału w takich posiedzeniach jedynie stronom, obrońcom i pełnomocnikom. Wobec tak jednoznacznego brzmienia powyższego przepisu pokrzywdzonemu, niedziałającemu w postępowaniu w charakterze strony, nie przysługuje prawo do udziału w posiedzeniu, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k., a przez to nie jest zawiadamiany przez sąd o jego terminie, ani też nie jest mu doręczane zapadłe na nim rozstrzygnięcie zamykające drogę do wydania wyroku w sprawie. Z uwagi bowiem na brak uprawnienia do udziału w takim posiedzeniu, na sędzie nie ciąży względem pokrzywdzonego żadne obowiązki informacyjne.

5. Powołany wzorzec konstytucyjny:

Przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji stanowi o prawie każdego obywatela do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Na powyższe prawo składają się cztery elementarne gwarancje, tj. prawo do sądu (rozumiane jako prawo uruchomienia procedury przed sądem), prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności, prawo do wyroku sądowego (rozumiane jako prawo jednostki do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sądowego), a także prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających zawisłe przed nimi sprawy.

Podstawowe znaczenie dla określenia zakresu i pojemności prawa do sądu ma natomiast pojęcie „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Prawo to przysługuje bowiem „każdemu”, czyja sprawa jest przedmiotem rozpatrzenia. Trybunał Konstytucyjny początkowo przyjmował w swym orzecznictwie, że „Zakres przedmiotowy prawa do sądu obejmuje spory ze stosunków cywilnoprawnych i administracyjnoprawnych oraz rozstrzygnięcie o zasadności zarzutów karnych” (wyrok z 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97). Jednakże dokonywana w ciągu kolejnych lat ocena konstytucyjności wielu zaskarżonych regulacji, w oparciu o gwarantowane przez ustawę zasadniczą prawo do sądu, doprowadziła do modyfikacji powyższego stanowiska. Mianowicie w wyroku z 25 września 2012 r., sygn. akt SK 28/10, będącym swoistym podsumowaniem dorobku orzeczniczego Trybunału Konstytucyjnego, w omawianym zakresie, zaprezentowano pogląd, zgodnie z którym „zakres konstytucyjnego terminu «sprawa» obejmuje dwa odrębne obszary: 1) wszelkiego rodzaju spory prawne z udziałem podmiotów prywatnych oraz 2) rozstrzygnięcie o zasadności zarzutów karnych” (OTK ZU nr 8/A/2012, poz. 96).

Rozpatrując natomiast zakres sprawy karnej w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Trybunał Konstytucyjny w swym dotychczasowym orzecznictwie przyjmował, że sprawa tego rodzaju jest przede wszystkim sprawą oskarżonego. Wskazówkę interpretacyjną dla Trybunału stanowiła bowiem treść art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z późn. zm.), zgodnie z którym „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej”, a także orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które również kierując się brzmieniem cytowanego przepisu przyjmowało, że prawo do sądu w sprawie karnej gwarantuje wyłącznie ochronę praw oskarżonego i nie stanowi podstawy do powoływania się na to prawo przez pokrzywdzonego przestępstwem (np. wyrok: Wallen przeciwko Szwecji z 16 maja 1985 r., skarga nr 10877/84).

Ostatecznie jednak w orzecznictwie Trybunał Konstytucyjnego przeważać zaczął pogląd, iż prawo do sądu przysługujące „każdemu” na mocy art. 45 ust. 1 Konstytucji, w sprawie karnej dotyczy co najmniej także pokrzywdzonego (np. wyrok z: 2 kwietnia 2001 r., sygn. akt SK 10/00, 18 maja 2004 r., sygn. akt SK 38/03 oraz z 25 września 2012 r., sygn. akt SK 28/10). Trybunał Konstytucyjny wskazał, że „pokrzywdzony może zostać uznany za szczególnego rodzaju podmiot objęty odpowiednimi gwarancjami wynikającymi

z konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji)”. Zdaniem Trybunału nie może budzić wątpliwości, że toczące się przed sądem karnym postępowanie może dotyczyć różnego rodzaju dóbr prawnych czy też interesów pokrzywdzonego i dlatego „staje się również – w pewnym sensie – sprawą pokrzywdzonego” (tak w wyroku z 25 września 2012 r., sygn. akt SK 28/10). Stanowisko to koresponduje z wyrażonym w wyroku z 18 maja 2004 r. poglądem, że „rozstrzygnięcie w sprawie odpowiedzialności karnej (...) w zakresie, w jakim dotyczy czynu naruszającego dobro prawne pokrzywdzonego, jest jednocześnie rozstrzygnięciem w sprawie interesów prawnych pokrzywdzonego” (sygn. akt SK 38/03).

W konsekwencji powyższego Trybunał Konstytucyjny wskazał jednoznacznie, że gwarancje wynikające z konstytucyjnego prawa do sądu w sprawie karnej oprócz oskarżonego obejmują również pokrzywdzonego. Sprawa karna, w znaczeniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, jest zdaniem Trybunału nie tylko sprawą oskarżonego, w której rozstrzyga się przede wszystkim o zasadności stawianych mu zarzutów karnych, ale również sprawą pokrzywdzonego w zakresie, w jakim dotyczy czynu naruszającego, czy też zagrażającego jego dobrom prawnym. Nie można bowiem zaprzeczyć istnieniu prawnie relewantnych interesów pokrzywdzonego przestępstwem, które nie mogą podlegać ochronie jedynie w drodze postępowania cywilnego. Dlatego też realizacja konkretnych uprawnień pokrzywdzonego, mających swe źródło w konstytucyjnym prawie do sądu, będzie mogła, co do zasady, przebiegać zarówno w postępowaniu karnym, jak również w postępowaniu cywilnym. Wybór ścieżki postępowania zależeć będzie od charakteru danej sprawy oraz od decyzji pokrzywdzonego. Trybunał Konstytucyjny podkreślił również, że udział pokrzywdzonego w procesie karnym umożliwia mu reprezentowanie własnych interesów prawnych, co z kolei stanowi zasadniczy element służący realizacji jego prawa do sądu w sprawie karnej.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego postępowanie przed sądem w sprawie karnej, które nie gwarantuje realizacji niezbędnych praw pokrzywdzonego, nie spełnia konstytucyjnego wymogu sprawiedliwości proceduralnej wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Trybunał podkreślił dodatkowo, że „Wymogi sprawiedliwej procedury wynikają zarówno z zasady państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji, jak i w art. 45 ust. 1 Konstytucji” i obejmują każdy etap postępowania przed sądem w sprawie karnej. Dlatego też mając na względzie powyższe, konstytucyjność zaskarżonego art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. w zakwestionowanym zakresie rozpatrywana była przez Trybunał w oparciu

o wymogi sprawiedliwości proceduralnej, wynikające z prawa do sądu w związku z zasadą państwa prawa (art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji).

W myśl art. 54 § 1 k.p.k. „Jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego”. Skoro cytowany przepis daje pokrzywdzonemu prawo wstąpienia do postępowania sądowego w charakterze oskarżyciela posiłkowego (czyli strony postępowania), to może on zasadnie oczekiwać, że przepisy k.p.k. zapewnią mu rzeczywistą możliwość realizacji tego prawa.

Realizację powyższego uprawnienia bez wątplenia gwarantuje przede wszystkim przyznanie pokrzywdzonemu z samej racji pokrzywdzenia prawa udziału w rozprawie (art. 384 § 2), z którym skorelowany jest obowiązek sądu zawiadomienia go o terminie rozprawy głównej także wtedy, gdy pokrzywdzony nie jest stroną w postępowaniu karnym. Bowiern to na rozprawie głównej pokrzywdzony będzie mógł złożyć oświadczenie, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k. Natomiast rolą ustawodawcy jest takie ukształtowanie procedury karnej, aby możliwość skorzystania z tego uprawnienia była realna, a nie pozorna, czy wręcz iluzoryczna.

Trybunał Konstytucyjny wskazał, że nie może budzić wątpliwości, iż skorzystanie przez pokrzywdzonego z prawa do złożenia oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego nie byłoby zagwarantowane w sytuacji, gdyby nie miał on zapewnionego prawa udziału w rozprawie głównej, prowadzonej bez powiadomienia pokrzywdzonego o jej terminie.

Zakwestionowany art. 339 § 5 k.p.k. nie wymienia natomiast pokrzywdzonego, jako podmiotu posiadającego uprawnienie do wzięcia udziału w posiedzeniach sądu, wyznaczonych przez prezesa sądu na podstawie art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. przed rozprawą i mających za przedmiot umorzenie postępowania z uwagi na zaistnienie przeszkód procesowych. Trybunał wskazał również na prezentowany już wyżej pogląd orzecznictwa i doktryny, zgodnie z którym jednoznaczne brzmienie art. 339 § 5 k.p.k. przesądza o fakcie, że pokrzywdzonemu nie przysługuje prawo do udziału w posiedzeniach, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. Trybunał podkreślił dodatkowo, że w obecnym stanie prawnym sąd nawet nie zawiadamiania pokrzywdzonego o ich terminie, ani nie doręczana mu orzeczeń zapadłych na tych posiedzeniach.

Zatem nie pozostawia wątpliwości fakt, że obowiązujące przepisy procedury karnej ukształtowane zostały w sposób, który pozbawia pokrzywdzonego nie tylko prawa udziału w posiedzeniach, na których może zapaść orzeczenie zamykające drogę do wydania wyroku

w sprawie, ale również wiedzy co do zaistniałych faktów procesowych mających jednoznaczny związek z ochroną jego interesów prawnych. Jak wskazał Trybunał, pokrzywdzony wprawdzie może złożyć zażalenie na powyższe postanowienie sądu umarzające sprawę w trybie art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., ale jedynie w takiej sytuacji jeżeli sam zdobędzie wiedzę na temat przedmiotowego posiedzenia oraz zapadłego na nim orzeczenia i dodatkowo zdąży złożyć oświadczenie o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego przed uprawomocnieniem się takiego postanowienia, nawet pomimo tego, że w chwili jego wydania nie posiadał statusu strony (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 26 kwietnia 2007 r., sygn. akt I KZP 3/07). W sytuacji skierowania sprawy przed rozprawą na posiedzenie, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., prawo pokrzywdzonego do wstąpienia do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k., Trybunał uznał za iluzoryczne. W tak ukształtowanym stanie prawnym prawa pokrzywdzonego nie zabezpieczają żadne procedury ani też obowiązek informacyjny sądu. Interesy pokrzywdzonego chronić mogą jedynie zapobiegliwość oraz dociekliwość jego samego, które, zdaniem Trybunału, w takim wypadku mogą okazać się jednak niewystarczające.

Biorąc powyższe pod uwagę, Trybunał Konstytucyjny uznał, że kwestionowany art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących umorzenia postępowania przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., narusza art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

II. SKUTKI ORZECZENIA:

Analizowany wyrok ma charakter zakresowy, a zatem nie deroguje zakwestionowanego przepisu z obowiązującego systemu prawa, ani też nie zmienia jego brzmienia. Z dniem wejścia w życie niniejszego orzeczenia zostało jednak obalone domniemanie konstytucyjności art. 339 § 5 rozpatrywanego w związku z art. 54 § 1 k.p.k. w zakresie w jakim nie zapewnia on pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących umorzenia postępowania przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. Dlatego też wejście w życie niniejszego orzeczenia skutkuje koniecznością wyeliminowania z k.p.k. wadliwej normy, co wiąże się z koniecznością podjęcia prac legislacyjnych, które usuną istniejący stan niekonstytucyjności. Jak bowiem wielokrotnie podkreślał Trybunał Konstytucyjny w swym orzecznictwie, nie jest on władny zastępować ustawodawcę, do

którego obowiązków należy takie kształtowanie aktów normatywnych, aby spełniały one wymogi konstytucyjne.

Niemniej jednak, w związku z faktem, że z chwilą opublikowania sentencji analizowanego orzeczenia w Dzienniku Ustaw zakwestionowany przepis stracił domniemanie konstytucyjności w zakresie wskazanym w sentencji wyroku, od dnia 10 października 2014 r. sądy winny przepis ten stosować w sposób zgodny z Konstytucją.

III. WSKAZÓWKI DLA PRAWODAWCY:

Uzasadnienie wyroku Trybunału nie zawiera szczegółowych wskazówek natury legislacyjnej.

Jedynie na marginesie rozpatrywanej sprawy Trybunał Konstytucyjny zauważył, że takie same wątpliwości natury konstytucyjnej budzi pozbawienie pokrzywdzonego w art. 339 § 5 k.p.k. prawa udziału w posiedzeniach sądu, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k., a więc umarzających postępowanie z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia.

IV. WYKONANIE ORZECZENIA:

1. Potrzeba wykonania orzeczenia:

Mając na względzie zakresowy charakter analizowanego wyroku należy stwierdzić, że istnieje pilna potrzeba jego wykonania. Zakwestionowana regulacja dotyczy bowiem fundamentalnej zasady postępowania karnego, a mianowicie przysługującego każdemu prawa do sądu. Konieczne jest zatem niezwłoczne dokonanie takiej zmiany w treści zakwestionowanego przepisu, która doprowadzi tę regulację do stanu zgodności z Konstytucją.

2. Podmiot właściwy w zakresie objętym orzeczeniem:

Minister Sprawiedliwości.

3. Kierunek rozwiązań/brzmienie przepisu:

Działania legislacyjne podejmowane w celu wykonania niniejszego wyroku powinny skupiać się na wprowadzeniu w przepisach k.p.k. zmiany, która zagwarantuje pokrzywdzonemu możliwość wzięcia udziału w posiedzeniach sądu wyznaczonych przed rozprawą główną, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. Zmiana ta zapewni bowiem pokrzywdzonemu realną możliwość ochrony swych interesów w toczącym się postępowaniu karnym, usuwając jednocześnie stwierdzony stan niekonstytucyjności regulacji.

Wydaje się, że wprowadzając proponowaną zmianę należy dodatkowo rozważyć jej uzupełnienie o rozwiązanie zastosowane w art. 343 § 5 k.p.k. Mianowicie przepis ten, wskazując, iż pokrzywdzony ma prawo wziąć udział w posiedzeniu w przedmiocie uwzględnienia wniosku prokuratora o wydanie wyroku i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar lub innych środków przewidzianych w k.p.k. bez przeprowadzenia rozprawy, przewiduje jednocześnie, że najpóźniej na tym właśnie posiedzeniu może on złożyć oświadczenie o woli działania w toczącym się postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Wprawdzie Sąd Najwyższy w swym orzecznictwie przesądził, na gruncie przepisów obowiązujących przed wydaniem analizowanego wyroku, że pokrzywdzony może złożyć takie oświadczenie do czasu uprawomocnienia się postanowienia wydanego w trakcie posiedzenia, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., nabywając tym samym wszystkie uprawnienia strony. Niemniej jednak wydaje się, że określenie wprost terminu na złożenie przedmiotowego oświadczenia w przypadku wyznaczenia przedmiotowego posiedzenia, sprzyjałoby stworzeniu regulacji określającej w sposób zupełny uprawnienia pokrzywdzonego na tym etapie postępowania karnego.

Ponadto ewentualny projekt ustawy powinien przewidywać również zmiany, które zapewnią możliwość udziału pokrzywdzonego w wyznaczonym przed rozprawą posiedzeniu dotyczącym umorzenia postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia (o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k.). Podobnie bowiem jak w przypadku posiedzenia, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., również postanowienie wydane na posiedzeniu wyznaczonym w trybie art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k. mogą zamykać drogę do wydania wyroku. Tym samym pokrzywdzony niebiorący w nim udziału, a nawet niezawiadamiany o terminie tego posiedzenia, może być pozbawiony możliwości należytej ochrony swoich interesów w toczącym się postępowaniu. Ponadto należy również przypomnieć, że sam Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu analizowanego wyroku wskazał, że takie analogiczne wątpliwości natury konstytucyjnej budzi pozbawienie pokrzywdzonego w zakwestionowanym art. 339 § 5 k.p.k. prawa udziału w posiedzeniach sądu, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k.

4. Etap prac nad projektem wykonującym orzeczenie:

Z informacji udzielonej przez Ministra Sprawiedliwości wynika, że prace legislacyjne, mające na celu wykonanie analizowanego wyroku, zostały podjęte przez Biuro Legislacyjne Senatu. Na stronie internetowej nie został jednak udostępniony projekt ustawy, który zawierałby rozwiązania realizujące przedmiotowy wyrok.

Minister Sprawiedliwości przekazując informację o podjęciu prac legislacyjnych przez Biuro Legislacyjne Senatu wskazał jednocześnie, iż sam nie planuje podjęcia działań zmierzających do wykonania wyroku.

wykonujący obowiązki
DYREKTORA
Departamentu Prawnego i Orzecznictwa

dr Jacek Krawczyk

Sporządziła: A. Waszyńska

